

27 września 1944 r. w nocnym nalocie ginie oficer z Czarnowca

Category: historyczne

written by Marek | 27 września 2026



To była jedna z najtragiczniejszych pomyłek w drugiej wojnie światowej.

Osiemdziesiąt dwa lata temu nalot brytyjskiego lotnictwa zrzucił bomby na obóz jeniecki Oflag VI B Dössel (dziś to miejsce znajduje się pod Warburgiem w Nadrenii Północnej-Westfalii). Zginęło 90 (!) polskich oficerów.

Wśród zabitych był lotnik z Czarnowca...

O tym wydarzeniu ciężko znaleźć informacje choćby w brytyjskim Imperial War Museum... Pamiątki ocalałych przechowuje dziś Centralne Muzeum Jeńców Wojennych

...”Baraki zamieszkiwało po 100 oficerów, których odnaleziono bez głów, rąk lub nóg, zgniecionych, poranionych na twarzach. W sali teatralnej zgromadzono trupy zabitych, którzy leżeli pokotem cała

sala trup obok trupa”.

„Brytyjski samolot zrzucił tylko trzy bomby i był to wielki pech jeńców, bo jedna trafiła centralnie w przepelniony barak, dwie inne obok kolejnych. Wskutek wybuchów zniszczone zostały baraki mieszkalne 19A, 21 i 22, a kaplica i świetlica obozowa z kantyną. Eksplozje od razu zabiły 90 oficerów...

...Rannych było ponad 300... W sumie w Dössel zginęło 141 jeńców.”

Szerzej o Wiktorze Złotkowskim – lotniku z Czarnowca pisaliśmy w artykule [Wojenne losy pilota z Czarnowca](#)

Zapraszamy do lektury, w rocznicę nocnej tragedii z Dössel.



27 WRZEŚNIA 1944

NOCNA TRAGEDIA

Oflag Dössel – omyłkowy nalot Brytyjczyków

27 września 1944 roku, w nocy, bombowce brytyjskie, mając za cel stację kolejową w Nörde, przez pomyłkę zbombardowały obóz, zabijając **90** oficerów. Łącznie w Dössel zginęło **141** jeńców.

„Nie miał takich rozkazów, nie miał prawa go potraktować jako cel. Ponoć pomylił go ze stacją kolejową. W relacjach jednego z jeńców, które udostępniło mi muzeum, widnieje informacja, że przy jednym z baraków strażnik nie wygasił lampki karbidowej.”

Oflag Dössel
to nie jedyne miejsce nieszczęśliwe dla wojennej historii polskich jeńców w II wojnie światowej.

WIELKA UCIECZKA
W 1943 roku doszło tu do jednej z największych ucieczek jeńców. Przez wydrążony w ziemi podkop zbiegło aż **47**, z czego tylko **10** udało się przeżyć ucieczkę. **37** złapano i zamordowano w Buchenwaldzie, a część w siedzibie gestapo w Dortmundzie.

NOCNY NALOT
Rok później, **27 września 1944**, o godzinie **22:00**, podczas ciszy nocnej, obóz tonął w ciemności. Baraki zamykano na noc do godziny 6 rano, obowiązywało zaciemnienie. Do dziś nie wiadomo, dlaczego właśnie ten jeden aliancki bombowiec zrzucił ładunek nad obozem.

MK, 27.09.2026 r.